

WILHELM SASNAL NA RYNKU SZTUKI

Beata Tarnowska
28.05.2019



Wilhelm Sasnal jest uważany za jednego z najbardziej uznanych przedstawicieli polskiej sztuki współczesnej. Od wielu lat dzieła malarza stanowią rozchwytywane obiekty dostępne na aukcjach sztuki w Polsce i nie tylko. Jego obrazy można nabyć na aukcjach organizowanych przez prestiżowe domy aukcyjne m. in. znajdujące się w Londynie Christie's czy Sotheby's.

Artysta urodził się w 1972 roku w Tarnowie – mieście nierzadko stanowiącym inspirację dla jego twórczości. W roku 1999 ukończył studia na Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie uzyskując dyplom z malarstwa w pracowni prof. Leszka Misiaka. W okresie studiów, a także po ich ukończeniu współtworzył grupę artystyczną Ładnie, w skład której wchodziło wielu uznanych obecnie artystów jak Rafał Bujnowski czy Marcin Maciejowski.

Twórczość Sasnala często określana jest jako głos pokolenia artystów lat 70 – w okresie przekształcania się systemu politycznego ten głos stał się tym bardziej dostrzegalny. Obrazy malarza charakteryzują się szybkimi pociągnięciami pędzla, tworzy on pod wpływem inspiracji bodźcami zewnętrznymi, interakcjami z ludźmi, tym co ma na niego wpływ w życiu codziennym. Sam artysta uważa, że nie potrafi tworzyć fikcji, jego prace muszą mieć swój początek w świecie, który zna, który go otacza. Nierzadko jego prace przedstawiają sytuacje wydawałoby się trywialne, pozbawione większego znaczenia jak Patrycja przestała jeść mięso czy Anka nie chodzi głosować. W ten sposób sytuacje z życia codziennego urastają do rangi sztuk wyższych, nabierają znaczenia, a jednocześnie stanowią dobitny obraz codzienności – artysta nie stara się zawrzeć w swojej twórczości zbędnej literatury, dzieli się z odbiorcą tym, co jest dla niego istotne i co najważniejsze. Niejednokrotnie malarz w wypowiedziach przedstawiał pogląd, zgodnie z którym najważniejszy jest wybór tego co namaluje – musi to być coś, do czego ma stosunek emocjonalny. Dzięki temu jego prace są ponadczasowe, możemy za pomocą prostych środków przekazu poczuć więź z autorem.

Kariera Sasnala nabrała tempa w roku 1999, kiedy otrzymał główną nagrodę konkursu malarstwa Bielska Jesień. Artystą zaczęły się interesować nie tylko polskie instytucje kulturalne, ale również prywatne galerie i domy aukcyjne jak D'Arcy, Raster. Prace artysty niejednokrotnie trafiały w ręce osób prywatnych, wśród których wymienić warto Edwarda Dwurnika czy Andę Rottenberg. Z Edwardem Dwurnikiem wiąże się ciekawy fakt, gdyż nabyty od Sasnala obraz przemaalował w ramach artystycznej prowokacji i przekazał do ponownej sprzedaży w 2018 roku na aukcji w DESA Unicum.

W 2006 roku otrzymał europejską nagrodę sztuki współczesnej im. Vincenta van Gogha przyznaną przez Stedelijk Museum w Amsterdamie, co ostatecznie potwierdziło jego status na arenie międzynarodowej. W roku 2008 na aukcji w londyńskim Philips de Pury obraz Pałace dziewczyny osiągnął cenę 465 tysięcy dolarów. W 2012 roku dom aukcyjny Christie's za pracę Untitled uzyskał kwotę 78 tysięcy funtów, przy estymacji do 50 tysięcy funtów. Dzieła Sasnala znajdują się obecnie w kolekcjach prestiżowych instytucji na całym świecie m. in. w Centrum Pompidou w Paryżu, Galerii Saatchi w Londynie, Tate Modern w Londynie, Haus der Kunst w Monachium, Museum of Modern Art w Nowym Jorku, Guggenheim Museum.

W Polsce jego prace należą do kolekcji Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie, Zachęty Narodowej Galerii Sztuki, Muzeum Narodowego w Krakowie, MOCaKu i wielu innych instytucji. Jego prace znajdują się również w posiadaniu kolekcji korporacyjnych, wśród nich zdecydowanym liderem jest Deutsche Bank – wśród ok. 58 tysięcy obiektów, znajdują się również prace Sasnala. W roku 2013 łączna kwota sprzedaży prac malarza na światowym rynku wyniosła ponad 6 milionów dolarów – znalazł się w ten sposób w światowej czołówce.

Choć malarstwo stanowi główny kierunek w życiu artysty, nie można pominąć jego twórczości reżyserskiej – wraz z żoną zajmują się tworzeniem filmów fabularnych poruszających szereg problemów stanowiących codzienność dla każdego członka społeczeństwa – od wszelkich społecznych układów, instytucje polityczne, problematykę rodzinną, po ksenofobię (np. Huba z 2013 roku czy Słońce, to słońce mnie oślepiło z 2016). Ich twórczość niejednokrotnie była wyróżniana nagrodami w uznanych konkursach i festiwalach jak Nowe Horyzonty, Nagroda im. Krzysztofa Krauzego czy Ars Independent.

Artysta słynie również ze stanowczych opinii – w rozmowie z Arturem Żmijewskim sam siebie określił jako „mendę galeryjną”, co było przewidziane jako żart, lecz sam przyznaje że we współpracy z instytucjami kulturalnymi nie należy do najłatwiejszych. Ceni sobie prywatność, a za wszelkie sprawy związane ze sprzedażą jego prac odpowiadają galerie, z którymi współpracuje. O charakterze Sasnala można się było również przekonać w 2009 roku, kiedy to podczas rozdania nagród Gwarancji Kultury przyznawanych przez TVP Kultura. Artysta został wtedy nagrodzony w kategorii kultury alternatywnej i sztuk wizualnych za wystawę Lata walki w Zachęcie na przełomie lat 2007/08. Choć przyznano mu nagrodę, to na gali się nie pojawił, a w liście odczytanym na głos podczas uroczystości napisał, że choć ceni TVP Kulturę, to „brzydzi się ludźmi, którzy dyskryminują innych ze względu na orientację seksualną, pochodzenie czy kolor skóry”, a także, że „brzydzi się kimś, kto nie brzydzi się faszyzmem”. Artysta niejednokrotnie angażował się politycznie, stworzył grafikę na rzecz antyfaszystowskich działań dla Stowarzyszenia Nigdy Więcej, tworzył ilustracje dla Przekroju, a także brał udział w projekcie Muzeum Emigracji i wspierał Krytykę Polityczną. Sam o sobie mówi, że ceni koncepcję obywatelskiego nieposłuszeństwa Thoreau, a co za tym idzie niezmiennie pielęgnuje w sobie nieufność wobec władzy i hierarchii. Przy tym wszystkim zdaje się być stonowanym człowiekiem szanującym tworzona przez siebie sztukę w kontekście sztuki światowej. Słusznie stawia siebie na jednym miejscu z malarzami światowego formatu – nie uznaje podejścia do siebie jako do artysty ze Wschodu, za którego prace można zapłacić mniej niż za artystów zachodnich. Szanuje prace innych twórców, klasyków i artystów współczesnych, a przy tym szanuje również własną pracę.

Na przestrzeni lat prace artysty cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem. Największy dom aukcyjny w Polsce Desa Unicum na aukcjach prezentuje prace artysty od grafik wycenianych na kwoty między 1000 a 5000 złotych. Obrazy olejne Sasnala osiągają estymację nawet do 200 tysięcy złotych. Artysta pozostaje aktywny zawodowo, bierze udział w licznych wystawach, targach sztuki jak słynne Art Basel. Z pewnością jest to twórca, który słusznie jest uznawany za jedną z najciekawszych postaci sztuki współczesnej o wymiarze światowym.

<http://rynekisztuka.pl/2019/05/28/wilhelm-sasnal-na-ryнку-sztuki/?fbclid=IwAR3H4fTqGpxy0QJBokSX31xcbOmG4DaFru-U7f7VB3dWOM7pzjw9EwMMs>